

sygn. akt III Ca 1704/13

UZASADNIENIE

Powódka A. K. wystąpiła przeciwko pozwanemu K. K. o rozliczenie nakładów poczynionych przez powódkę z jej majątku osobistego na majątek osobisty pozwanego poprzez zasądzenie na jej rzecz kwoty 66144,00zł.

Pozwany nie uznał powództwa i wnosił o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi wyrokiem z dnia 4 października 2013r. w sprawie sygn. akt III C 166/13 oddalił w pkt 1 powództwo powódki, a pkt zzasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3617,00zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie następujących ustaleniach faktycznych:

Powódka A. K. i pozwany K. K. w okresie od 15 czerwca 2002r. do 11 kwietnia 2011r. pozostawali w związku małżeńskim. Od 2002 r. strony wspólnie zamieszkiwały w wynajmowanym mieszkaniu w (...). Strony poniosły koszty związane z adaptacją wynajmowanego mieszkania w zakresie ich potrzeb w tym zakupu mebli i wyposażenia.

Środki na zakup wyposażenia i mebli pochodziły z pożyczek zaciągniętych wobec siostry pozwanego K. K. jak również z tytułu umowy kredytu odnawialnego na kwotę 3.000 (trzy tysiące) złotych w rachunku bankowym pozwanego.

W latach 2002 - 2003 pozwany pożyczył od siostry G. C. kwotę ok. 9000 zł.

Powódka A. K. przed zawarciem związku małżeńskiego odziedziczyła po zmarłej W. C. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w C.. W dniu 6 października 2003 r. powódka ustanowiła notarialne rep. A nr 3629/2003 pełnomocnikiem powoda K. K. do sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w C.. W tym do wykonania wszelkich czynności związanych ze sprzedażą, ustalenia ceny i jej odbioru.

Pozwany w dniu 31 października 2003 r. na mocy udzielonego mu pełnomocnictwa zawarł w imieniu powódki notarialnie, rep. A numer (...), umowę sprzedaży własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w C. z małżonkami R. i M. S. na kwotę 40.000 złotych zapłaconej w całości. Środki z umowy sprzedaży zostały pomniejszone o kwotę około 2.000 złotych należnych pośrednikowi obrotu nieruchomościami i wpłacone w na rachunek pozwanego.

W dniu 25 listopada 2003 r. na mocy zawartej umowy darowizny rep. A nr 4510/2003, G. C. siostra K. K. darowała pozwanemu spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego wraz z wkładem budowlanym, do trzypokojowego lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w Ł. wnosząc je do majątku odrębnego pozwanego. Przedmiotowy lokal mieszkalny wymagał przeprowadzenia generalnego remontu. Strony umowy darowizny określiły wartość lokalu na kwotę 58.000 złotych.

Powódka wraz z małoletnim synem stron w latach 2003 - 2011 zamieszkiwali wraz z pozwanym w opisanej wyżej nieruchomości pozwanego K. K., z którym pozostawała w związku małżeńskim. Strony wspólnie prowadziły gospodarstwo domowe. Z tego tytułu powódka nie uiszczala żadnych kwot na rzecz pozwanego.

W okresie od 2003 r. do 2005 r. powód przeprowadził gruntowny remont lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ul. (...) w tym m.in.: gładzie gipsowe na ścianach, montaż szaf wnękowych, zabudowę kuchni, kafelki i armaturę w łazience i toalecie. Z tytułu remontu kwota przeznaczona na prace remontowe lokalu stanowiącego podstawę odliczenia od podatku w latach 2003 – 2005 wyniosły łącznie 19.032,60. Wydatki na materiały w 2003 roku wynosiły 2485,30 zł, w 2004 r. 11.812,87, a w 2005 r. 4.734,43 zł.

Pozwany K. K. w dniu 18 lipca 2003 r. w Ł. zawarł umowę pożyczki z A. T. na kwotę 2.500 euro z terminem zwrotu pożyczki do 31 grudnia 2003 r.

W dniu 21 czerwca 2004 r. strony wspólnie podpisały umowę kredytową oraz aneks od umowy na zakup samochodu osobowego marki F. (...) o łącznej wartości samochodu 27.125,00 złotych. Pierwsza wpłata wymagana przy zakupie samochodu wynosiła 13.600 złotych i była powiększona o składkę z tytułu ubezpieczenia samochodu za okres od 21 czerwca 2004r. do 20 czerwca 2005r. w kwocie 2.224,00 złote oraz opłatę przygotowawczą w kwocie 405,75 złotych. Kwota kredytu w wysokości 13.525 złotych płatna była w terminie do 21 czerwca 2005r. Strony ponadto po zawarciu umowy na zakup samochodu osobowego marki F. (...) poniosły dodatkowe koszty związane z montażem alarmu i radia w kwocie 700 złotych.

Powódka i jej matka informowały Z. Z., iż pieniądze ze sprzedaży mieszkania w C. będą przeznaczone na remont mieszkania stron. Powódka takich informacji udzielała też przyjaciółce A. T., która przekazywała je swojemu bratu R. T. oraz A. S..

Pozwany informował swoją siostrę, iż remont jest finansowany z jego bieżących dochodów a środki ze sprzedaży mieszkania powódki zostały przeznaczone na spłatę zobowiązań stron i na zakup samochodu.

M. J. pomagał pozwanemu w przywożeniu i wnoszeniu materiałów do remontu. Bywało, że zakup materiałów następował bezpośrednio po otrzymaniu przez pozwanego wypłaty. Świadek był informowany przez pozwanego, że remont jest finansowany z jego bieżących dochodów a samochód został zakupiony za pieniądze pochodzące ze sprzedaży mieszkania powódki.

W 2005 roku powódka uzyskała dochód w wysokości 25 965,55 zł., a pozwany 38.392,19 zł.

W dniu 11 kwietnia 2011 r. wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi Wydział XII Cywilny Rodzinny w sprawie o sygn. akt XII C 569/10 Sąd orzekł rozwiązanie przez rozwód małżeństwa pozwanego K. K. z powódką A. K..

Po rozwodzie strony prowadziły korespondencję dotyczącą rozliczenia remontu lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ul. (...) oraz ich wspólnego majątku. Ostatecznie strony nie doszły do porozumienia w tej kwestii. W prowadzonej korespondencji powódka wskazała, że korzysta z prawa zatrzymania na podstawie art. 461 § 1 k.c., a zwrot nieruchomości uzależnia od rozliczenia i spłacenia jej należności z tytułu nakładu z majątku osobistego na nieruchomość stanowiącą majątek odrębny pozwanego. W kolejnym piśmie procesowym z dnia 11 kwietnia 2013r. podtrzymała swoje stanowisko.

Powódka wraz z małoletnim synem stron nadal zajmuje nieruchomość przy ul. (...) w Ł., nie zwróciła mieszkania, bo nie ma gdzie się wyprowadzić z dzieckiem.

Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne na podstawie dowodów z dokumentów urzędowych i prywatnych, których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała, a ponadto na podstawie niespornych faktów przedstawionych przez strony w pozwie i dalszych pismach procesowych. Sąd ponadto oparł swoje ustalenia na podstawie zeznań świadków G. C., M. J., A. S., R. T. i Z. Z. oraz zeznań stron. Sąd pominął zeznania stron w zakresie uzyskiwanych przez nie dochodów w spornym zakresie, gdyż same strony nie potrafiły precyzyjnie tych kwot określić, opierając się wyłącznie na przypuszczeniach.

Sąd Rejonowy wydając powyższy wyrok dokonała następujących rozważań prawnych:

Zdaniem Sądu I instancji powództwo powódki podlega oddaleniu.

Powódka w złożonym pozwie domagała się rozliczenia nakładów poczynionych z jej majątku osobistego na nieruchomość stanowiącą majątek odrębny pozwanego.

Jak przyjmuje się w doktrynie i orzecznictwie, w sprawie o zwrot nakładów zawsze należy na wstępie ustalić na podstawie, jakiego stosunku prawnego czyniący nakłady posiadał nieruchomość i dokonywał nakładów. Jeżeli w właścicielom łączyła go jakaś umowa, należy określić jej charakter oraz to, czy w uzgodnieniach stron uregulowano sposób rozliczenia nakładów. Jeżeli takie uzgodnienia były, one powinny być podstawą rozliczenia nakładów chyba, że

bezwzględnie obowiązujące przepisy k.c. normujące tego rodzaju umowę przewidują inne rozliczenie nakładów, wtedy te przepisy powinny mieć zastosowanie, podobnie jak w sytuacji, gdy umowa stron nie reguluje w ogóle rozliczenia nakładów. Inaczej rzecz ujmując decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ma ocena stosunku prawnego stanowiącego podstawę korzystania przez powódkę – A. K. z nieruchomości pozwanego K. K. i dokonane w ramach tegoż stosunku rozliczenia ewentualnych nakładów na nieruchomość, których zwrotu żądała powódka.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało niezbicie, iż powódka oraz syn stron zamieszkiwali wspólnie z pozwanym - jako członkowie najbliższej rodziny – od 2003 r. w spornym lokalu za zgodą pozwanego, który przy tym nie domagał się od nich z tego tytułu żadnych opłat w tym również ponoszenia kosztów eksploatacyjnych związanych z użytkowaniem lokalu. Ponadto na gruncie prawa rodzinnego łączący strony stosunek - małżeństwa - nakładał na nie szczególne zobowiązane m.in. w zakresie wzajemnego dostarczenia środków utrzymania w tym także lokalu.

Wprawdzie pozwany kwestionował w toku postępowania, iż strony łączyła umowa użyczenia. Sąd I instancji podzielił stanowisko powódki, iż zajmowała ona nieruchomość należącą do majątku odrębnego powoda na zasadzie zawartej między stronami w sposób dorozumiany (konkludentny) umowy użyczenia. Stosunek użyczenia szczególnie powszechny jest między osobami bliskimi, przy istnieniu osobistej więzi, wzajemnego zaufania, w stosunkach opartych na istnieniu dobrej wiary. Za podstawę jej istnienia uznaje się w doktrynie bezinteresowność, dobroczynność, chęć bezpłatnego wygodzenia osobie bliskiej. Jak stanowi art. 710 i nast. k.c., przez umowę użyczenia użyczający zobowiązuje się zezwolić biorącemu, przez czas oznaczony lub nieoznaczony, na bezpłatne używanie oddanej mu w tym celu rzeczy.

Użyczenie jest umową, na mocy, której użyczający zobowiązuje się zezwolić biorącemu na bezpłatne używanie rzeczy użyczonej przez czas użyczenia. Jest ona podobna do umowy dzierżawy, a zwłaszcza umowy najmu. Umowa użyczenia jest umową nieodpłatną. Umowa użyczenia zawierana jest w celu niesienia bezinteresownej pomocy osobie, która takiej pomocy oczekuje. Zaznaczenia wymaga, iż w wypadku zawarcia takiej umowy bez oznaczenia w sposób wyraźny lub dorozumiany czasu jej trwania przyjąć należy, że umowa ta, z uwagi na ciągly charakter zobowiązania, wygasa, ilekroć stosunek ten zostanie wypowiedziany przez użyczającego. Bezspornym jest, że strony w okresie od 15 czerwca 2002r. – kwietnia 2011r. pozostawały w związku małżeńskim, wspólnie zamieszkiwały, a w okresie 2003r. – 2005r. wzajemnie gospodarowali na opisanej nieruchomości. Pozwany nie domagał się z tego tytułu od powódki jakichkolwiek należności, opłat, zaś ona takowych nie uiszczała.

Sąd Rejonowy podnosił, że strony łączyła umowa użyczenia zawarta w sposób konkludentny i brak tym samym wzajemnych ustaleń, kwestię rozliczeń stron należy rozpatrywać w oparciu o przepisy dotyczące użyczenia zawartych w k.c.. Zgodnie z art. 713 k.c. przepisy normujące stosunek użyczenia regulują zagadnienia związane z nakładami biorącego do używania na rzecz użyczoną. Istotą nakładów jest dokonanie wkładu majątkowego w cudze przedmioty majątkowe. Skutkiem poczynienia nakładów jest powiększenie majątku innej osoby, które może powodować konieczność ich rozliczenia. Należy przy tym rozróżnić nakłady konieczne, czyli te związane z utrzymaniem rzeczy w stanie zdatnym do normalnego korzystania, oraz nakłady użyteczne - zmierzające do ulepszenia rzeczy. Jak wskazuje doktryna za nakłady konieczne należy rozumieć tego rodzaju wydatki i nakłady na rzecz, które pozwalają ją utrzymać w stanie nie pogorszonym, utrwalającym jej właściwości i przeznaczenie. Chodzi, więc o takie koszty, których poniesienie narzuca niezbędną potrzebę zachowania określonego stanu rzeczy. Przykładowo zaliczyć tu należy koszty konserwacji, bieżących remontów i drobnych napraw. Nakładami użytecznymi są nakłady przeznaczone na ulepszenie rzeczy, mające na celu nadanie jej właściwości podnoszącej jej funkcjonalność, albo odpowiadające upodobaniom posiadacza rzeczy. Ocena, które koszty należy zaliczyć do nakładów koniecznych zależy od okoliczności konkretnego wypadku oraz cech i właściwości rzeczy.

Sąd Rejonowy podnosił, że w świetle materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie nie sposób jednak zarówno ustalić jednoznacznie rodzaj oraz wysokość nakładów poczynionych z majątku osobistego A. K. na nieruchomość przy ul. (...) w Ł. stanowiącej majątek odrębny pozwanego. Powódka sama, bowiem w piśmie procesowym rozszerzającym powództwo wskazała „(...) Powódka nie twierdzi, iż cała kwota 40.000 zł uzyskana ze sprzedaży mieszkania przeznaczona została na pokrycie kosztów remontu mieszkania pozwanego.(...)”.

Nie ulega natomiast wątpliwości, iż dysponentem postępowania dowodowego w procesie cywilnym są strony i zgodnie z treścią art. 232 k.p.c. to na stronach, a nie na sądzie spoczywa obowiązek wskazywania dowodów dla wykazania swoich twierdzeń. Ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 6 k.c. i 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Innymi słowy ten, kto powołując się na przysługujące mu prawo żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie. Rzeczą sądu nie jest zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, jak również sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd, zatem nie ma obowiązku uzupełniania materiału dowodowego z urzędu, zwłaszcza, gdy strony reprezentowane są przez profesjonalnych pełnomocników. Każde twierdzenie strony winno być poparte dowodami, o ile nie zostanie przyznane przez przeciwnika procesowego.

W przedmiotowej sprawie pozwany wprost zaprzeczył twierdzeniom strony powodowej. Pozwany K. K. konsekwentnie wskazywał, że środki uzyskane z tytułu umowy sprzedaży mieszkania powódki zostały rozdysponowane na codzienne utrzymanie rodziny oraz ciężące na stronach zobowiązania, które faktycznie zostały przez strony w spornym okresie poniesione. I tak strony w czerwcu nabyły samochód f. (...), gdzie wpłacona I rata ceny wynosiła 13600 zł, do tego koszt ubezpieczenia 2.224 zł., opłata przygotowawcza 405,75 zł., i koszt montażu alarmu i radia w kwocie 700 zł. Ponadto powód oddał pożyczkę zaciągniętą na zwrot pieniędzy pożyczonych od swojej siostry na zagospodarowanie stron w wynajmowanym mieszkaniu na R., w kwocie ok. 2500 euro (równowartość ok. 11000 zł.) oraz kredyt odnawialny w koncie w kwocie ok. 3000 zł. W sumie w okresie od grudnia 2003 r. do czerwca 2004 roku strony wydały, poza bieżącym utrzymaniem rodziny, oraz kosztami remontu kwotę ok. 31000 zł. Tymczasem remont lokalu trwał blisko 2 lata i w przeważającym zakresie był wykonywany osobiście przez pozwanego. Wydatki na materiały w 2003 roku wynosiły 2485,30 zł, w 2004 r. 11.812,87, a w 2005 r. 4.734,43 zł. Ze zgodnych zeznań stron w tym zakresie wynika, że powódka nie zajmowała się ani nie interesowała finansami rodziny. Nie miała wiedzy ile pieniędzy na jakie cele i w jakim czasie było wydawanych.

Sąd I instancji podnosił, że sąd nie ma obowiązku uzupełniania materiału dowodowego, ani nawet wyjaśnienia czegokolwiek z urzędu i zarządzania w tym celu dochodzeń. Po wyczerpaniu przez strony wniosków dowodowych, sąd nie musi już oceniać, czy sprawa została dostatecznie wyjaśniona do ostatecznego rozstrzygnięcia. W procesie kontradiktoryjnym sąd nie zbiera już samodzielnie materiału dowodowego, ani nie nakazuje z urzędu uzupełniania postępowania dowodowego. Nadto należy wskazać, że działanie sądu z urzędu na rzecz strony naruszałoby zasadę bezstronności, a przede wszystkim kontradiktoryjności, wprowadzając do procesu inkwizycyjność. Strona powodowa prowadzi proces na własne ryzyko dowodowe i nie może braku swojej aktywności procesowej zasłaniać adresowanym do sądu postulatem obowiązku działania z urzędu. Jednocześnie nie kwestionując samej zasadności roszczenia o zwrot nakładów na nieruchomości jak stanowi art. 719 k.c., roszczenie użyczającego przeciwko biorącemu do używania o naprawienie szkody za uszkodzenie lub pogorszenie rzeczy, jak również roszczenia biorącego do używania przeciwko użyczającemu o zwrot nakładów na rzecz oraz o naprawienie szkody poniesionej wskutek wad rzeczy przedawniają się z upływem roku od dnia zwrotu rzeczy. Z treści cytowanego przepisu wynika, że roszczenie biorącego do używania przeciwko użyczającemu o zwrot nakładów na rzecz staje się wymagalne z chwilą zwrotu rzeczy. Zdaniem Sądu Rejonowego, w zakresie wymagalności roszczenia z tytułu nakładów zasadne będzie w drodze analogii stanowisko wypracowane na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego rozliczenia nakładów w ramach umowy najmu (art. 677 k.c.) oraz posiadacza przeciwko właścicielowi (art. 229 k.c.). Zwrócić należy tu uwagę na podobieństwo umowy użyczenia do najmu, jak i fakt, że treść wskazanych przepisów, jak i przyświecający im cel, są podobne. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2006 r., III CSK 3/06, lex 196597 wskazano, iż „roszczenie samoistnego posiadacza w dobrej wierze o zwrot nakładów koniecznych powstaje w sytuacji określonej w art. 226 § 1 zd. 1 k.c. i staje się wymagalne z momentem dokonania tych nakładów. Natomiast roszczenie o zwrot "innych" nakładów powstaje i staje się wymagalne w chwili wydania rzeczy właścicielowi, o ile występuje zwiększenie wartości rzeczy (art. 226 § 1 zd. 2 k.c.)”. Także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia z dnia 21 stycznia 2004r., IV CK 362/02, lex 148650, stwierdzono, że „roszczenie samoistnego posiadacza o zwrot nakładów powstaje z chwilą dokonania nakładu. W odniesieniu do nakładów koniecznych roszczenie o ich zwrot staje się wymagalne z chwilą powstania, a roszczenie o zwrot innych

nakładów staje się wymagalne z chwilą wydania rzeczy właścicielowi. Stanowisko to można analogicznie zastosować przy ocenie powstania i wymagalności roszczeń najemcy przeciwko wynajmującemu z tytułu nakładów koniecznych na przedmiot najmu.”

Ponadto Sąd Rejonowy stwierdził, że skoro powódka domagałaby się zwrotu nakładów użytecznych, jej żądanie stałoby się wymagalne z chwilą zwrotu nieruchomości pozwanemu, a w dacie orzekania, należałoby uznać je za przedwczesne. Poza sporem był, bowiem fakt, iż powódka w dacie zamknięcia rozprawy zajmowała nieruchomość pozwanego. Tym samym zdaniem Sądu I instancji powództwo podlegałoby oddaleniu, z uwagi na jego przedwczesność. Powódka nie wykazała również, aby przysługiwało jej skuteczne przeciwko właścicielowi prawo do władania rzeczą.

Nieskuteczne było przy tym powoływanie się przez powódkę na art. 461 § 1 k.c., w myśl, którego zobowiązany do wydania cudzej rzeczy może ją zatrzymać aż do chwili zaspokojenia lub zabezpieczenia przysługujących mu roszczeń o zwrot nakładów na rzecz oraz roszczeń o naprawienie szkody przez rzecz wyrządzoną (prawo zatrzymania). Jak wynika, bowiem § 2 tego przepisu, prawo zatrzymania jest wyłączone, gdy chodzi o zwrot rzeczy wynajętych, wdzierżawionych lub użyzeczonych.

Sąd Rejonowy podnosił, że strona powodowa nie udowodniła swego roszczenia ani co do zasady ani co do wysokości, co skutkowało oddaleniem powództwa. W szczególności powódka nie wykazała jakie środki i w jakiej wysokości stanowiły nakłady konieczne a jakie nakłady użyteczne na nieruchomość pozwanego, a także w jakim zakresie zostały one przeznaczone na wyposażenie lokalu (meble itp.) oraz inne potrzeby i wydatki ponoszone w tym czasie przez rodzinę. Zwłaszcza niewystarczające okazało się „zastrzeżenie konieczności złożenia na późniejszym etapie postępowania sądowego i szczegółowego sprecyzowania zakresu wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z treścią art. 98 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i § 6 p 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.). Powódka przegrała proces, w związku z tym powinna ponieść jego koszty. Ustalając wysokość kosztów zastępstwa prawnego pozwanego, sąd uwzględnił nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia oraz stawki minimalne określone powołanym wyżej rozporządzeniem.

Na koszty te złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika 3600 zł., opłata od pełnomocnictwa: 17 zł. Razem koszty postępowania wyniosły 3617 złotych i taką kwotę należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany wygrał sprawę w całości, powinien zatem uzyskać zwrot wszystkich poniesionych przez siebie kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw.

Stosownie do treści art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Apelację od powyższego wyroku złożyła powódka, która na podstawie art. 386§1 pkt 2 zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 233§1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia całego materiału dowodowego, a także dowolną, a nie swobodną jego ocenę polecającą na przyjęciu, iż powódka nie udowodniła rodzaju i wysokości nakładów poczynionych z jej majątku osobistego na nieruchomość przy ul (...) w Ł. stanowiącą majątek osobisty pozwanego, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, iż wysokość tych nakładów wynosiła co najmniej 19032,60zł, zaś nakłady te miały charakter nakładów użytecznych;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, mianowicie art. 461 k.c. w niniejszym przypadku powództwo jest przedwczesne z uwagi na brak podstaw prawnych do powołania się przez powódkę na prawo zatrzymania z art. 461

k.c., podczas gdy prawo takie powódce przysługuje z uwagi na fakt, iż w niniejszej sprawie obowiązek wydania rzeczy wynika nie z wygaśnięcia umowy użyczenia, ale z wygaśnięcia uprawnień nabytych na podstawie art. 28¹ k.r. o.

Wskazując na powyższe powódka wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych ewentualnie wносиła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji powódka podnosiła, że błędne jest ustalenie Sądu Rejonowego, że powódka nie wykazała wysokości nakładów poniesionych z jej majątku odrębnego na majątek odrębny pozwanego. Z załączonych do akt sprawy rozliczeń podatkowych stron wynika, że kwota przeznaczona na prace remontowe wynosiła 19032,60 zł. Powódka swoje roszczenia w postępowaniu sądowym ograniczyła wyłącznie do części dokonanych nakładów, a mianowicie jedynie tych, które wynikają z rozliczenia podatkowego. Ponadto charakter dowolny, a nie swobodnej oceny dowodów mają ustalenia Sądu Rejonowego prowadzące do wniosku, iż wszystkie środki uzyskane ze sprzedaży mieszkania powódki w C. w wysokości 40000 zł rozdysponowane zostały na codzienne utrzymanie rodziny oraz ciężące na stronach zobowiązania, zaś wszelkie środki przeznaczone na modernizację mieszkania pochodziły wyłącznie z wynagrodzenia pozwanego. Sąd I instancji całkowicie pominął w tym zakresie pismo pozwanego z dnia 12.02.2012r. w treści, którego pozwany przyznaje, iż nakłady na jego mieszkanie czynione były zarówno z majątku odrębnego powódki jak i z majątku wspólnego stron. Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, że środki uzyskane z tytułu umowy sprzedaży mieszkania powódki rozdysponowane zostały na codzienne utrzymanie rodziny oraz ciężące na stronach zobowiązania, podczas gdy sam pozwany zeznał, iż w tym okresie bieżące wydatki strony pokrywały z konta pozwanego środków, które sam zarabiał.

Ponadto zdaniem apelującego sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego są ustalenia Sądu I instancji w zakresie dysponowania i przeznaczania poszczególnych środków pieniężnych przez strony postępowania. Należy podnieść, że gdyby celem sprzedaży mieszkania powódki był wyłącznie, albo w głównej mierze zakup samochodu, to strony mogły to uczynić bezpośrednio po sprzedaży mieszkania i nabyć go za gotówkę bez potrzeby zaciągania kredytu na ten cel. Niemniej strony dokonały zakupu samochodu wiele 8 miesięcy po sprzedaży mieszkania i zaciągnęły w tym celu kredyt, a dodatkowo pieniądze na spłatę jego drugiej raty przekazała powódka pozwanemu w dniu 10.06.2005r. z jej bieżących dochodów. Dlatego też nie można uznać, że środki uzyskane ze sprzedaży mieszkania były przeznaczone na zakup mieszkania. Wskazane okoliczności potwierdzają zdaniem powódki, że wolą stron i faktycznym przeznaczeniem środków uzyskanych ze sprzedaży mieszkania powódki były prace modernizacyjne w mieszkaniu pozwanego. Sąd Rejonowy bezkrytycznie przyjął, że remont mieszkania trwał niemal 2 lata z uwagi na fakt, iż były finansowane wyłącznie z bieżących dochodów pozwanego. Sąd nie uwzględnił jednak faktu, iż jak zeznał sam pozwany, nie był on zadowolony z jakości prac wykonywanych przez fachowców (w zakresie położonej glazury) i sam wykonywał remont.

Ponadto powódka podnosiła, że prace remontowe miały na celu ulepszenie mieszkania, nadanie mu właściwości podnoszącej funkcjonalność oraz odpowiadającej upodobaniom posiadaczy. Nakłady te kwalifikowane są jako tzw. Nakłady użyteczne i mają wpływ na zwiększenie wartości mieszkania. Stąd też na zasadzie proporcji powódka ustaliła wartość dochodzonego roszczenia. Wskazana kwota 19032,60zł stanowią 32% wartości mieszkania przed dokonaniem nakładów (wartość określona w akcie notarialnym 58000zł. W związku z powyższym powódka domaga się zapłaty od pozwanego kwoty stanowiącej 32% aktualnej wartości mieszkania, na które były dokonywane były nakłady z jej majątku osobistego pochodzącego ze sprzedaży jej mieszkania.

Ponadto powódka podnosiła, że błędne jest uznanie przez Sąd Rejonowy, iż w niniejszym przypadku powództwo jest przedwczesne z uwagi na brak podstaw prawnych do powołania się przez powódkę na prawo zatrzymania z art. 461k.c. Zdaniem strony skarżącej prawo takie przysługuje powódce z uwagi na fakt, iż w niniejszej sprawie nie ma zastosowania §2 art. 461 k.c. , gdyż pierwotny obowiązek wydania rzeczy wynika nie z umowy użyczenia jak uznał Sąd Rejonowy, ale z wygaśnięcia uprawnień nabytych na podstawie art. 28¹ k.r.o. Nakłady czynione przez powódkę były w okresie, kiedy powódka zajmowała przedmiotowy lokal jako członek rodziny pozwanego, przy jego wiedzy i

udziale, wywodząc swoje prawo do korzystania z mieszkania w owym czasie z art. 28¹ k.r.o. Ponadto powódka wraz z małoletnim synem opuściła przedmiotowy lokal i dnia 31.10.2013r. przekazała go pozwanemu.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wnosił o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Wyrok wydany przez Sąd I instancji jest prawidłowy i brak jest podstaw do jego zmiany lub uchylecia. Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Wbrew zarzutom skarżącego Sąd Rejonowy nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie wadliwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Przy ocenie materiału dowodowego sądowi przysługuje bowiem swoboda zastrzeżona treścią powołanego wyżej przepisu. W razie tylko pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego, może mieć miejsce skuteczne kwestionowanie tej swobody oceny dowodów. Tego rodzaju uchybień nie sposób się dopatrzeć w stanowisku Sądu I instancji, zaś skarżąca prezentując niezadowolone z treści rozstrzygnięcia Sądu w żaden sposób nie wykazała, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego została dokonana z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., co nadaje apelacji polemiczny charakter. Powódka nie skonkretyzowała swojego zarzutu. Należy zważyć, że zarzut wymagał dla swej skuteczności określenia nie tylko dowodów jakich dotyczy, ale podania dyskwalifikacji postępowania Sądu Rejonowego w zakresie oceny poszczególnych dowodów na tle całokształtu materiału dowodowego (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2000r. II CKN 1105/99). Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy oparł swoje ustalenia na wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodach. Nie znajdują oparcia w dowodach przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy twierdzenia powódki, że na remonty przeznaczyła z kwoty uzyskanej ze sprzedaży swojego mieszkania kwotę 19032,60zł tj. kwotę stanowiącą podstawę do dokonania odliczenia od podatku dochodowego wydatków na cele mieszkaniowe. Powoływanych przez powódkę deklaracji podatkowych nie wynika, że kwota z nich odliczona z tytułu wydatków mieszkaniowych pochodzi z kwoty uzyskanej przez powódkę ze sprzedaży mieszkania w C.. Tym samym zarzut apelacyjny błędnego ustalenia, przez Sąd że powódka nie wykazała wysokości nakładów poniesionych z jej majątku odrębnego na majątek odrębny uczestnika jest chybiony, bowiem jak już podniesiono powyżej powódka nie udowodniła, że kwota 19032,60zł odliczona od podatku dochodowego jako wydatki mieszkaniowe pochodzi ze środków uzyskanych ze sprzedaży jej mieszkania, stanowiącego majątek odrębny. Pozwany zaprzeczył tym twierdzeniom. Należy podnieść, iż dysponentem postępowania dowodowego w procesie cywilnym są strony i zgodnie z treścią art. 232 k.p.c. to na stronach, a nie na sądzie spoczywa obowiązek wskazywania dowodów dla wykazania swoich twierdzeń. Zgodnie zaś z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne.

Przechodząc do kolejnego zarzutu apelacyjnego, że ustalenia Sądu mają charakter dowolnej oceny dowodów, a nie swobodnej, prowadzącej do ustalenia, że wszystkie środki uzyskane ze sprzedaży mieszkania powódki w C. w wysokości 40000zł rozdysponowane zostały na codzienne utrzymanie rodziny oraz ciężące na stronach zobowiązania oraz że wszystkie środki przeznaczone na modernizację mieszkania pochodziły wyłącznie z wynagrodzenia za pracę pozwanego, należy podnieść, że przedmiotowy zarzut jest również chybiony. Należy podnieść, że sama powódka będąc słuchana w charakterze strony przyznała, że nie zajmowała się finansami domu, nie interesowała się wydatkami stron jak również, nie była pewna, czy był brany kredyt na auto, czy też nie, nie wiedziała z jakich pieniędzy była spłacona pożyczka od A. T., pozwany dysponował jej kartą kredytową. Należy zwrócić uwagę, że powódka nie przywiązywała wagi tego w jaki sposób i na jakie cele są przeznaczane przez pozwanego środki finansowe, jakimi strony dysponowały podczas trwania małżeństwa, okoliczność ta podważa wiarygodność zeznań wnioskodawczyni, że posiada pewność, że swoje środki finansowe pochodzące ze sprzedaży mieszkania w C. przeznaczyła na remont mieszkania pozwanego. Z zeznań powódki wynika, że nie wiedziała w jaki sposób są wydatkowane środki finansowe, nie interesowała się tym, więc nie może z całą pewnością wiedzieć jak pozwany wydatkował jej środki finansowe uzyskane ze sprzedaży

mieszkania w C.. Okoliczność ta czyni, że zeznania powódki są nie wiarygodne w tym zakresie. Nie sposób również wywnioskować z pisma pozwanego z dnia 12.02.2012r.(k 57-58), na które to pismo powołuje się pełnomocnik powódki w apelacji, że pozwany przyznał, że nakłady na jego mieszkanie były czynione zarówno z majątku odrębnego powódki jak i majątku wspólnego stron, gdyż przedmiotowe pismo jest pismem pełnomocnika pozwanego w zakresie propozycji ugodowych. W piśmie tym pozwany zakwestionował propozycję spłaty w wysokości 55000zł jako rozliczenia nakładów poczynionych przez powódkę z majątku odrębnego na majątek odrębny pozwanego, zakwestionował nie tylko wysokość żądanej kwoty ale również fakt, iż nakłady były czynione wyłącznie z majątku odrębnego. Podnosił, że nakłady były czynione z majątku przede wszystkim wspólnego. Ponadto pełnomocnik pozwanego wskazał w tym piśmie, że zajęcie przez jego mocodawcę stanowiska będzie możliwe po sprecyzowaniu jakie nakłady, z jakiego majątku, w jakiej wysokości i kiedy poniesione zostały przyjęte przy ustaleniu wysokości zaproponowanej spłaty. W świetle tego, że przedmiotowe pismo było sporządzone przez pełnomocnika pozwanego w ramach wymiany propozycji ugodowych, nie można uznać, że jest pismem, w którym pozwany przyznał, że nakłady były czynione z majątku odrębnego powódki, pochodzącego ze sprzedaży mieszkania w C., skoro pełnomocnik pozwanego w tym piśmie zobowiązywał powódkę do wykazania z jakiego majątku nakłady były czynione, w jakiej wysokości i kiedy. Nie było dla pozwanego oczywiste, że chodzi powódce w jej propozycji ugody, o nakłady poczynione ze środków pochodzących ze sprzedaży jej mieszkania.

Również nie można przypisać ocenie dowodów dokonanych przez Sąd I instancji charakteru dowolności w zakresie ustalenia, że środki uzyskane z tytułu umowy sprzedaży mieszkania powódki zostały rozdysponowane na codzienne utrzymanie rodziny oraz ciężące na stronach zobowiązania, pomimo zeznań pozwanego, że bieżące wydatki były pokrywane z konta pozwanego, ze środków, które zarobił. Należy podnieść, że Sąd Rejonowy oparł się na zeznaniach pozwanego, który dysponował tymi środkami i miał do nich nieograniczony dostęp i w związku z tym był zorientowany jakie środki zostały na co przeznaczone. Sąd ustalił, również w oparciu o zeznania pozwanego, że środki pochodzące ze sprzedaży mieszkania powódki zostały przeznaczone na zakup samochodu osobowego marki F. (...) w kwocie 13600zł, ponadto na koszt ubezpieczenia samochodu została przeznaczona kwota (...),zł, opłata przygotowawcza 405,75zł i koszt zakupu i montażu alarmu i radia w samochodzie w kwocie 700zł. Ponadto pozwany oddał pożyczkę zaciągniętą od swojej siostry na zagospodarowanie stron w wynajmowanym mieszkaniu w kwocie 2500 euro oraz został uregulowany kredyt odnawialny na koncie w kwocie 3000zł. Sąd ustalił, że strony w okresie od grudnia 2003r. do czerwca 2004r. poza remontami i kosztami bieżącego utrzymania wydatkowały 31000zł. Jeżeli chodzi o powyższe ustalenia Sądu Rejonowego to nie można stwierdzić, że Sąd nie zastosował reguł logicznego rozumowania. Z przytoczonych przez strony dowodów wyciągnął prawidłowe wnioski. Powódka nie zaprzeczała twierdzeniom pozwanego, że strony miały dług względem siostry pozwanego, nie zaprzeczyła, że strony miały nie spłacony kredyt odnawialny. Dlatego też Sąd I instancji wysnuł prawidłowe wnioski, zgodne z doświadczeniem życiowym, że w pierwszej kolejności po uzyskaniu środków ze sprzedaż mieszkania powódki, zostały spłacone długi, tym bardziej, że powódka swoje środki pozostawiła w zakresie dysponowania pozwanemu. Łącznie zobowiązania stron wobec A. T. i banku wynosiły łącznie ok.14000zł. Tak więc logicznym był zakup przez strony auta na raty, przy czym z załączonej umowy o kredyt konsumencki na zakup samochodu z dnia 21 czerwca 2004r. (k. 62-64) wynika, że samochód był zakupiony za cenę 27 125zł z czego strony jednorazowo przy zakupie uiściły kwotę 13525zł, zaś zaciągnęły kredyt na kwotę 13525,00zł. Ponadto z załączonych dokumentów wynika, iż z nabyciem samochodu strony uiściły opłaty z tytułu ubezpieczenia samochodu i montażu alarmu i radia, co spowodowało wydatek ponad 3000zł. W świetle przytoczonych wydatków nie jest prawdą, że kwota uzyskana ze sprzedaży mieszkania powódki wystarczyłaby na zakup samochodu i spłatę wszystkich zobowiązań i uiszczenie opłat związanych z nabyciem samochodu i jego wyposażeniem. Należy mieć również na względzie, że strony wówczas na początku małżeństwa nie dysponowały oszczędnościami, a wręcz przeciwnie miały kłopoty finansowe, skoro posiadały długi. Ponadto trafnie Sąd Rejonowy zauważył, że remont mieszkania trwał przez ponad dwa lata, o czym świadczą odliczenia od podatku dochodowego na cele mieszkaniowe w latach 2003-2005 i wywiódł z tego logiczny wniosek, że wydatki na remont nie były wykonywane tuż po sprzedaży mieszkania przez powódkę, a co za tym idzie, były rozłożone w czasie i pochodziły z bieżącego wynagrodzenia. Z okoliczności, że pozwany przeprowadzał w większości sam remonty nie sposób wywnioskować, że środki na remont

mieszkania pozwanego pochodziły ze środków uzyskanych przez powódkę ze sprzedaży jej mieszkania stanowiącego majątek odrębny.

Co się zaś tyczy zarzutu błędnego uznania przez Sąd, że powództwo jest przedwczesne z uwagi na brak podstaw prawnych do powoływania się przez powódkę na prawo zatrzymania z art. 461 k.c., należy podnieść, że rozważania Sądu Rejonowego w tym zakresie są błędne, bowiem jak słusznie podniósł pełnomocnik powódki §2 art. 461 k.c. nie miał zastosowania względem powódki, bowiem zamieszkiwała ona w mieszkaniu pozwanego na podstawie art. 28¹k.r.o., a nie w oparciu o umowę użyczenia. Jednakże uchybienie powyższe nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia, bowiem powództwo powódki zostało oddalone, gdyż powódka nie udowodniła swojego roszczenia co do zasady ani co do wysokości. W związku z tym, że powódka nie udowodniła, że środki pochodzące ze sprzedaży jej mieszkania stanowiącego majątek odrębny zostały przeznaczone na remont mieszkania pozwanego stanowiącego jego majątek osobisty, bezprzedmiotowe stają się rozważania co do charakteru tych nakładów i sposobu ich oszacowania i rozliczania. Na marginesie należy dodać, że rozliczenie nakładów z majątku osobistego małżonka na majątek odrębny drugiego małżonka może nastąpić stosownie do przepisów kodeksu cywilnego.

Mając na względzie powyższe okoliczności stwierdzić należy, że postawione w apelacji zarzuty nie znajdują uzasadnionych podstaw, zaś rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest prawidłowe i znajduje oparcie w obowiązujących przepisach prawa.

W tej sytuacji apelacja powódki podlega oddaleniu jako niezasadna na podstawie art.358 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł w oparciu o treść art. 98§1 k.p.c. mając na względzie wynik postępowania apelacyjnego. Na koszty postępowania apelacyjnego złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego, którego wysokość Sąd ustalił w oparciu o § 6 pkt.6 w zw. z §12 ust.1 pkt.1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r. poz.490)